

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III C 1018/17 z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. przeciwko K. K. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Ł.:

w punkcie 1. utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez ten Sąd w sprawie III Nc 525/17 w dniu 13 września 2017 roku, w którym nakazał pozwanej zapłacić na rzecz powoda kwotę 18.117,63 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 lutego 2017 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.644 złote tytułem kosztów postępowania, a nadto dodatkowo zasądził kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

w punkcie 2. nie obciążył pozwanej nieuiszczonymi kosztami postępowania w pozostałym zakresie.

(wyrok – k. 81)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 16 lutego 2016 roku K. K. zawarła z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę pożyczki gotówkowej nr (...) na kwotę 6.000 złotych. Opłata przygotowawcza wynosiła 1.092 złote, koszt ubezpieczenia został określony na kwotę 9.516 złotych, zaś wynagrodzenie umowne opiewało na kwotę 1.248 złotych. Całkowity koszt pożyczki wynosił 11.656 złotych, zaś całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorcę wynosiła 17.856 złotych. Pożyczkobiorca został zobowiązany do spłaty pożyczki w 48 ratach po 372 złote, płatnych w okresach miesięcznych, do 3-go dnia każdego miesiąca, począwszy od kwietnia 2016 roku. Wpłaty pożyczkobiorcy miały być księgowane w następującej kolejności: spłata kwoty udzielonej pożyczki, spłata wynagrodzenia umownego, spłata kwoty udzielonej kolejnej wypłaty, spłata wynagrodzenia umownego za kolejną wypłatę, zapłata ewentualnych innych zobowiązań powstałych z tytułu lub w związku z umową pożyczki. Pożyczkobiorca zobowiązał się wystawić i przekazać Pożyczkodawcy w dniu podpisania umowy jeden własny weksel in blanco „nie na zlecenie”, który miał być ważny do momentu całkowitej zapłaty zobowiązań Pożyczkobiorcy z tytułu przedmiotowej umowy. Ponadto Pożyczkobiorca zobowiązany został do zabezpieczenia spłaty pożyczki udzielonej na podstawie niniejszej umowy poprzez wyrażenie zgody na objęcie go ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia i zwrot kosztów tego ubezpieczenia. Pożyczkobiorca wyraził zgodę na skorzystanie z zastrzeżonej na rzecz Pożyczkodawcy ochrony ubezpieczeniowej na warunkach określonych w Umowie Grupowego (...) zawartej pomiędzy (...) Spółką Akcyjną. Jednocześnie Pożyczkobiorca zobowiązał się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu Umowy (...), która to składka miała być opłacona jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki. Strony przewidziały dla Pożyczkodawcy prawo wypowiedzenia umowy z 30 terminem wypowiedzenia i wypełnienia weksla w przypadku opóźnienia z zapłatą co najmniej dwóch pełnych rat kredytu, po uprzednim wezwaniu Pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat, w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania. Pożyczkodawca w przypadku wypowiedzenia umowy miał prawo na wekslu in blanco wpisać datę i miejsce zapłaty oraz kwotę nieprzekraczającą kwoty należnej Pożyczkodawcy do zapłaty z tytułu pozostałej niespłaconej części pożyczki, wynagrodzenia umownego oraz naliczyć i wpisać inne opłaty określone w umowie.

Równocześnie z powyższą umową sporządzona została deklaracja wekslowa do weksla in blanco wystawionego przez pozwaną na zabezpieczenie zwrotu pożyczki udzielonej przez powoda. Pozwana złożyła oświadczenie, iż wyraża zgodę na wypełnienie złożonego weksla przez powoda, w szczególności do wpisania domicyliatu i wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą zadłużeniu Pożyczkobiorcy w (...) Spółce Akcyjnej, łącznie z kosztami sądowymi, przy czym jeżeli Pożyczkobiorca nie zapłaci w terminach określonych w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, Pożyczkodawca może wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu i wypełnić weksel, po uprzednim wezwaniu Pożyczkobiorcy do zapłaty zaległych rat

w terminie 7 dni od otrzymania wezwania.

Pozwana K. K. nie spłacała kredytu zgodnie z umową.

Pozwana do dnia wypowiedzenia umowy pożyczki i wezwania do wykupu weksla dokonała wpłat na łączną kwotę 2.976 złotych.

Pismem z 3 stycznia 2017 roku, doręczonym 24 stycznia 2017 roku, powód wezwał pozwaną do zapłaty zadłużenia w kwocie 744 złote w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego wezwania.

Pismem z dnia 22 stycznia 2017 roku, nadanym listem poleconym, powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki z dnia 16 lutego 2016 roku, wobec braku uregulowania przez pozwaną zaległych należności, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Jednocześnie pozwana została poinformowana, iż zgodnie z postanowieniami umowy pożyczki oraz deklaracji wekslowej wystawiony przez nią weksel in blanco został wypełniony i w przypadku nie otrzymania zapłaty w ciągu 30 dni, sprawa zostanie skierowana na drogę sądową. W dokumencie wskazano, iż na dzień 22 stycznia 2017 roku dług pozwanej wynosił 18.173,63 złote, na którą składały się: kwota niespłaconej pożyczki 14.880 złotych, kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 a) postanowień umowy - 56,42 złotych, kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 b) postanowień umowy - 2.976 złotych, kwota obliczona na podstawie pkt 11.2 c) postanowień umowy - 180 złotych oraz umowne odsetkiienne obliczone na podstawie pkt 13.1. postanowień umowy - 25,21 złotych.

Złożony jako zabezpieczenie zapłaty zobowiązań na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. z tytułu umowy pożyczki nr (...) z dnia

16 lutego 2016 roku weksel in blanco wystawiony przez K. K. został uzupełniony przez wpisanie: 1. miejsca wystawienia: B., 2. daty wystawienia:

17 lutego 2016 roku, 3. sumy wekslowej w wysokości 18.117,63 złotych, 4. terminu płatności: 21 lutego 2017 roku, 5. klauzuli: nie na zlecenie, 6. remitenta: (...) S.A. z siedzibą ul. (...), (...)-(...) B., NIP (...), Regon (...), 6: miejsca płatności: B..

Pozwana odebrała wypowiedzenie umowy wraz z zawiadomieniem o wystawieniu weksla in blanco w dniu 31 stycznia 2017 roku.

Pozwana nie zapłaciła dłużnej sumy w określonym terminie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty zakwestionowała zarówno fakt istnienia zadłużenia, jego wysokość, jak i zgodność z prawem, a zatem wniosła o zbadanie stosunku podstawowego, nadto podniosła zarzuty co do zobowiązania wekslowego. Dodał, iż kontrola weksla w świetle treści stosunku podstawowego nabiera szczególnego znaczenia w sprawach z udziałem konsumenta, a zwłaszcza w sytuacji możliwej do stwierdzenia na podstawie samej treści pozwu niezgodności między wysokością roszczenia wekslowego a wiarygodnością ze stosunku podstawowego spowodowanej zastosowaniem klauzul abuzywnych. Podkreślił, iż orzecznictwo europejskie stoi obecnie na stanowisku, że sąd powinien z urzędu uwzględnić abuzywność klauzuli umownej (orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C- 397/11, w pkt. 27 i 28) oraz przytoczył treść art. 385¹ § 1 k.c.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawowy stosunek pomiędzy powodem a pozwaną wynika z łączącej strony umowy pożyczki gotówkowej nr (...) z dnia 16 lutego 2016 roku. Pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz (...) Spółki Akcyjnej kwoty 17.856 złotych. Na kwotę zobowiązania składała się kwota udzielonej pożyczki w wysokości 16.608 złotych (całkowita kwota pożyczki w wysokości 6.000 złotych

+ koszt ubezpieczenia w wysokości 9.516 złotych + opłata przygotowawcza w wysokości 1.092 złote) oraz kwota wynagrodzenia umownego w wysokości 1.248 złotych. Kwota zobowiązania miała zostać spłacona w 48 ratach po 372 złote od 3-go dnia każdego miesiąca, począwszy od kwietnia 2016 roku.

Sąd I instancji wyjaśnił, iż wynagrodzenie za udzielenie pożyczki stanowi umowne wynagrodzenie za możliwość skorzystania przez Pożyczkobiorcę ze środków finansowych Pożyczkodawcy przez okres, w jakim Pożyczkobiorca ma prawo dysponować środkami pieniężnymi Pożyczkodawcy. Wynagrodzenie za udzielenie pożyczki stanowi część składową świadczenia głównego, co do obowiązku spłaty, którego Pożyczkobiorca zobowiązał się umową. Przy czym, wysokość odsetek stanowiących wynagrodzenie umowne z tytułu pożyczki mieści się w ramach maksymalnej wysokości odsetek określonej w art. 359 § 2¹ k.c., które nie mogą przekraczać w stosunku rocznym czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Wynagrodzenie obliczane jest za czas, na który została zawarta umowa - 48 miesięcy, od całkowitej kwoty pożyczki 6.000 złotych. W niniejszej sprawie zostało określone na kwotę 1.248 złotych.

Następnie Sąd Rejonowy wyjaśnił pojęcie opłaty przygotowawczej, która naliczana jest jako koszt związany z przygotowaniem umowy, w tym ze zgromadzeniem koniecznych dokumentów i dokonaniem weryfikacji zdolności kredytowej Pożyczkobiorcy. Jak podniósł Sąd I instancji, zobowiązanie Pożyczkobiorcy do pokrycia powyższych kosztów co do zasady nie jest niedozwolone. Koszty te obliczono na kwotę 1.092 złotych.

Koszt ubezpieczenia związany jest zaś, jak wskazał Sąd Rejonowy, z zawartą Umową (...). Przy czym Pożyczkobiorca został zobowiązany do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie go ochroną ubezpieczeniową. Pożyczkobiorca przy tym zobowiązał się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej należnej

z tytułu Umowy (...), która to składka miała zostać opłacona jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki. W ocenie Sądu Rejonowego, zobowiązanie się pożyczkobiorcy do zawarcia umowy ubezpieczenia stanowi dozwolony przez prawo sposób zabezpieczenia spłaty zobowiązania, a powiązanie obowiązkowej umowy ubezpieczenia z umową pożyczki nie stanowi klauzuli abuzywnej, jako umowy ściśle związanej z wykonaniem umowy stanowiącej zabezpieczenie spłaty pożyczki. W niniejszej sprawie koszt ubezpieczenia wyniósł 9.516 złotych.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy wyraził zdanie, iż kwota wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, opłata przygotowawcza oraz koszt ubezpieczenia, nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco nie naruszają interesów konsumenta, a zatem wiążą pozwaną jako Pożyczkobiorcę.

W dalszej kolejności Sąd I instancji omówił kwestie wypowiedzenia umowy pożyczki wskazując, iż pozwana zaprzestała spłaty raty pożyczki, wymagalnej w dniu 3 grudnia 2016 roku, a następnie w dniu 3 stycznia 2017 roku. Do tego dnia pozwana dokonała wpłat na łączną kwotę 2.976 złotych. Powodowa Spółka pismem z dnia 3 stycznia 2017 roku wezwała pozwaną do spłaty zaległości w kwocie 744 złote, w terminie 7 dni pod rygorem wypowiedzenia pożyczki. Z uwagi na bezskuteczność wezwania, powód pismem z dnia

22 stycznia 2017 roku wypowiedział pozwanej umowę pożyczki z dnia 16 lutego 2016 roku z zachowaniem 30-dniowego terminu i postawił pożyczkę w stan wymagalności. Jednocześnie został wypełniony weksel, przy czym – zdaniem Sądu Rejonowego – nastąpiło to zgodnie z deklaracją wekslową załączoną do umowy pożyczki, na kwotę wymagalnego zobowiązania pozwanej, która na dzień 22 stycznia 2017 roku wynosiła 18.117,63 złotych. Sąd I instancji podkreślił, iż wezwanie do zapłaty oraz wypowiedzenie umowy zostały skutecznie nadane listem poleconym na adres pozwanej podany w umowie, za pośrednictwem publicznego operatora pocztowego, natomiast pozwana nie zapłaciła dłużnej sumy w zakreślonym terminie.

Sąd Rejonowy zauważył dodatkowo, iż pozwana zapoznała się z treścią umowy pożyczki z dnia 16 lutego 2016 roku oraz zapoznała się z załączonymi do umowy pożyczki umową ubezpieczenia i deklaracją wekslową, co poświadczyła

własnoręcznym podpisem. Wobec czego знаła treść zobowiązania, a w szczególności jego wysokość, wysokość poszczególnych rat pożyczki i termin ich spłaty, wynikające z załączonego do umowy kalendarza spłat, a ponadto mogła się zapoznać z zasadami wyliczania zobowiązania, powstałego w związku z niewywiązywaniem się przez Pożyczkobiorcę z warunków zawartej umowy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości fakt podpisania przez pozwaną umowy pożyczki z powodową Spółką, a także wiążący charakter zapisów dotyczących opłat związanych z obsługą pożyczki, a zatem

– w jego ocenie – niezasadny był podniesiony przez pozwaną zarzut nieistnienia roszczeń powoda oraz zarzut nieudowodnienia istnienia i wysokości roszczenia.

W ocenie Sądu I Instancji, nie zasługiwał także na uwzględnienie zarzut pozwanej

co do wprowadzenia do umowy pożyczki niedozwolonych postanowień umownych. Naliczone przez powoda opłaty w postaci opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia umownego oraz koszt ubezpieczenia nie mają charakteru niedozwolonego i nie są rażąco sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, zatem wiążą pozwaną jako Pożyczkobiorcę. Nadto, w ocenie tego Sądu powód wykazał, iż postanowienia te były z pozwaną uzgodnione indywidualnie.

Sąd Rejonowy dodał, iż pozwana wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 6 k.c., nie dowiodła w jakikolwiek sposób, aby świadczenie względem powodowej Spółki zostało przez nią spełnione.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał na istotę zobowiązania wekslowego oraz charakter weksla in blanco oraz uznał, że weksel in blanco wystawiony przez pozwaną

i uzupełniony przez powoda spełnia wszystkie wymogi formalne, niezbędne dla swojej ważności. Przy czym Sąd ten uznał za nieskuteczne zarzuty pozwanej co do zobowiązania wekslowego. W ocenie Sądu Rejonowego, strony w sposób dostateczny określiły w deklaracji wekslowej przyszłe wierzytelności, które zabezpiecza weksel oraz sytuację, w której remitent jest uprawniony do wypełnienia weksla. Podkreślił nadto, iż pozwana przed podpisaniem weksla zapoznała się z treścią deklaracji wekslowej i zaakceptowała ją. Podsumowując, uznał, iż brak jest argumentów, które przemawiałyby za uznaniem, że weksel został wypełniony przez powodową Spółkę niezgodnie z deklaracją wekslową.

Za chybiony Sąd Rejonowy uznał także zarzut pozwanej, iż w przedmiotowej sprawie doszło do wyzysku w rozumieniu art. 388 § 1 k.c., czyli do okoliczności znalezienia się

w sytuacji przymusowej, ze względu na którą strona wyzyskiwana zgodziła się na niekorzystne dla niej warunki umowy. W ocenie tego Sądu, pozwana nie wykazała, aby znalazła się w takiej sytuacji, i aby strona powodowa wykorzystała ten stan.

W konsekwencji Sąd Rejonowy utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty wydany w tej sprawie w postępowaniu nakazowym.

Sąd ten dodatkowo zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, ponad kwotę kosztów procesu zasądzoną nakazem zapłaty.

O pozostałych kosztach Sąd orzekł opierając swoje rozstrzygnięcie na zasadzie słuszności określonej w art. 102 k.p.c.

(uzasadnienie – k. 105-111)

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana i zaskarżyła wyrok w całości.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, a mianowicie:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, dokonaną z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym przyjęciu, że w toku procesu nie potwierdzono zarzutów wskazanych w sprzeciwie w sytuacji, gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż zarzuty zostały uzasadnione w sposób spójny, pełny i logiczny;

b. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, że powód udowodnił fakt istnienia zobowiązania finansowego pozwanej względem powoda, w sytuacji, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala uznać, iż do zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda pozostała kwota 18.117,63 złotych;

c. art. 316 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, mających znaczenie dla ustalenia zasadności podniesionych przez pozwaną zarzutów: nieważności umowy pożyczki, sprzeczności umowy pożyczki z prawem, sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego.

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

a. art. 58 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki zawartej między stronami, a w następstwie czynność prawna stron nie jest sprzeczna z ustawą;

b. art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że postanowienia umowy pożyczki zawartej między stronami nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a w następstwie błędne przyjęcie, iż czynność prawna jest ważna;

c. art. 388 § 1 k.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie i przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie zaistniały przesłanki opisane w niniejszym artykule, podczas gdy powód, wykorzystując przymusowe położenie pozwanej, jej niedołęstwo oraz niedoświadczenie zastrzegł dla siebie świadczenia, których wartość w chwili zawarcia umowy przewyższa w rażąco stopniu wartość świadczenia pozwanej;

d. art. 5 k.c. poprzez jego bezzasadne niezastosowanie w sytuacji, gdy żądanie zapłaty w związku z sytuacją życiową pozwanej stanowi nadużycie prawa w świetle art. 5 k.c.;

e. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, iż powód udowodnił swoje roszczenie.

Mając na względzie powyższe, skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości;

2. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych;

ewentualnie

3. uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach sądowych.

Na wypadek nie uwzględnienia argumentacji przedstawionej przez pozwaną w treści apelacji, skarżąca wniosła o nie obciążanie jej kosztami postępowania przed Sądem II instancji ze względu na trudną sytuację rodzinną i materialną.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała nadto, iż zawarte z umowie pożyczki postanowienia dotyczące pobierania przez powoda w związku z zawarciem umowy i jej wykonywaniem opłat i prowizji stanowią niedozwolone klauzule umowne.

(apelacja – k. 118-121)

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja okazała się częściowo uzasadniona.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należało odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Stosownie do powołanego przepisu, Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem Sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron, na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powyższy zarzut sprecyzowany przez skarżącą jako polegający na błędnym przyjęciu, iż w toku sprawy nie potwierdzono zarzutów pozwanej wskazanych w zarzutach od nakazu zapłaty, uznać należało właściwie jako dotyczący prawa materialnego. W ocenie Sądu II instancji, Sąd I instancji w prawidłowy sposób dokonał w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy ustaleń faktycznych, natomiast – o czym będzie jeszcze mowa poniżej – wywiódł z niego w większości nie prawidłową ocenę prawną.

Skarżąca podniosła również, iż Sąd Rejonowy uchybił art. 232 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił istnienie zobowiązania pozwanej względem powoda, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, iż do zapłaty pozostała dochodzona pozwem kwota. Ponownie wskazać należało, iż apelująca pod osłoną zarzutu naruszenia prawa procesowego faktycznie zarzuciła naruszenie prawa materialnego. Przede wszystkim powód przedstawił dowody na poparcie swoich twierdzeń,

a dowody te pozwoliły na poczynienie ustaleń co do warunków zawartej pomiędzy stronami umowy pożyczki, okoliczności wystawienia weksla in blanco i deklaracji wekslowej, oraz związanych z wypowiedzeniem tej umowy, lecz – co będzie jeszcze przedmiotem analizy Sądu Okręgowego – Sąd Rejonowy wyprowadził na podstawie tych ustaleń błędne wnioski co do związania pozwanej wszystkimi postanowieniami umownymi, co do wysokości sumy, którą można było uzupełnić weksel oraz co do skuteczności wypowiedzenia przez pozwanego umowy pożyczki.

Kolejny zarzut naruszenia prawa procesowego także jednoznacznie wiąże się z trzema spośród zarzutów naruszenia prawa materialnego, a mianowicie zarzut nierozważenia przy wyrokowaniu i w pisemnym uzasadnieniu wyroku podniesionego przez pozwaną: po pierwsze, zarzutu nieważności umowy dotyczy bezpośrednio zarzutu naruszenia art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c., po drugie, zarzutu sprzeczności umowy pożyczki z prawem łączy się z zarzutem naruszenia art. 58 § 1 k.c., a po trzecie, zarzutu sprzeczności roszczenia z zasadami współżycia społecznego związany jest z zarzutem naruszenia art. 5 k.c. Przy czym, Sąd II instancji odniesie się do powyższych uwag przy okazji rozważań na temat klauzul niedozwolonych w zawartej pomiędzy stronami umowie pożyczki.

W ocenie Sądu Okręgowego niemal w całości zasługiwał na uwzględnienie zarzut dotyczący klauzul abuzywnych.

Na wstępie tej części rozważań podkreślić należało, iż dochodzenie przez powoda roszczenia z weksla, nie wyklucza kontroli wzorca umownego pod kątem niedozwolonych klauzul umownych. W przypadku bowiem uznania, iż kwestionowane przez apelującą postanowienia umowne nie są dla niej jako konsumenta wiążące, weksel zostałby wypełniony niezgodnie z umową, wbrew odmiennym ustaleniom Sądu Rejonowego.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, przy czym jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). § 3 cytowanego przepisu stanowi zaś, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Klauzulą niedozwoloną jest zatem postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c., tj.:

1. nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
2. nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
3. kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód zawierający masowo pożyczki z konsumentami, posłużył się także w niniejszym przypadku wzorcem umownym, na którego treść i kształt pozwana nie miała rzeczywistego wpływu. Tym samym spełniona w sprawie została podstawowa przesłanka, warunkująca sądową kontrolę zgodności postanowień umownych

z dobrymi obyczajami, a także pod kątem rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Przy czym, Sąd Okręgowy nie podzielił zapatrywania strony powodowej, zaaprobowanego przez Sąd Rejonowy, iż pozwana zapoznała się z treścią umowy pożyczki, z treścią umowy ubezpieczenia i deklaracją wekslową, co potwierdziła własnoręcznym podpisem. W ocenie Sądu II instancji, sam podpis złożony pod umową lub jej załącznikami nie oznacza, że ich poszczególne postanowienia były indywidualnie negocjowane z konsumentem. Gdyby zaś tak przyjąć, to żadnego postanowienia umowy nie można by uznać za klauzulę abuzywną.

W piśmiennictwie oraz judykaturze dominuje pogląd, że klauzula dobrych obyczajów, nakazuje dokonać oceny w świetle norm pozaprawnych, przy czym chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach

z konsumentem itp. Nie można abstrahować od ich treściowego i funkcjonalnego podobieństwa do zasad współżycia społecznego. Jednakże sprzeczność postanowień umowy z dobrymi obyczajami nie musi oznaczać nieważności umowy (art. 58 § 2 k.c.).

W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. akt I CK 297/05, LEX nr 179741).

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści. Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku (sygn. akt I CK 832/04, LEX nr 159111,) Sąd Najwyższy stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Ocena stopnia naruszenia powinna być dokonywana z uwzględnieniem kryteriów przedmiotowych (np. dotyczących wielkości świadczeń), jak i podmiotowych (np. profesjonalista-lider w branży, konsument-senior). Zwraca się szczególną uwagę na niedopuszczalność poprzestania na ocenie formalnej (np. wielkości świadczeń), ponieważ dla ustalenia rzeczywistej dysproporcji praw i obowiązków należy dokonać jej materialnej oceny, a więc w odniesieniu do strony stosunku (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 769; K. Kohutek, Kontrola treści ogólnych warunków umów bankowych na tle nowelizacji kodeksu cywilnego w dziedzinie ochrony konsumenta, Pr. Bank. z 2000 r., nr 12, s. 32–33).

W ocenie Sądu, postanowienia umowy przewidujące pobranie opłaty od ubezpieczenia w kwocie 9.516 złotych, opłaty przygotowawczej w wysokości 1.092 złote i wynagrodzenia umownego w kwocie 1.248 złotych nie wiążą pozwaną, jako kształtujące jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interes.

Postanowienia umowy określające obowiązek zapłaty powyższych opłat nie stanowią jednocześnie postanowień określających główne świadczenia stron. Do takich postanowień przy umowach nazwanych, a do takich należy umowa pożyczki, należą niewątpliwie ich essentialia negotii. Także w umowach nienazwanych, postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, uznać trzeba za postanowienia określające główne świadczenia stron. Do postanowień takich nie należą zapisy dotyczące obowiązku zapłaty dodatkowych opłat i prowizji (por. wyrok Sądu Antymonopolowego z dnia 30 września 2002 roku, sygn. akt XVII Amc 47/01, Dz. Urz. UOKiK z 2003 r., nr 1, poz. 244; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2004 roku, sygn. akt I CK 472/03, LEX nr 125052).

Pożyczka została udzielona na kwotę 6.000 złotych, a opłata za ubezpieczenie wynosi 9.516 złotych, czyli znacznie przewyższa samą kwotę pożyczki. Pożyczkobiorca, jako ubezpieczony, nie miał żadnego wpływu na warunki przedmiotowej umowy ubezpieczenia, której stronami byli powód jako ubezpieczający i towarzystwo ubezpieczeń. Przy czym, pożyczkobiorca został zobligowany do wyrażenia zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową bez

możliwości rezygnacji z tego punktu umowy. Świadczenie z ubezpieczenia miało zostać wypłacone powodowi, jednakże cały ciężar finansowy ubezpieczenia przerzucony został na pożyczkobiorcę. Nie wiadomo zatem, na jakiej podstawie została wyliczona składka w tak rażącej wysokości. Ponadto, jak wskazał sam powód w odpowiedzi na zarzuty od nakazu zapłaty z 17 stycznia 2018 roku, wpływ do Sądu 25 stycznia 2017 roku, koszt ubezpieczenia obejmuje składkę na rzecz ubezpieczyciela oraz wynagrodzenie pożyczkodawcy

– ubezpieczającego z tytułu czynności pomocniczych świadczonych na rzecz ubezpieczyciela. Jednakże w niniejszej sprawie powód nie wykazał, czy, a jeżeli tak, jakie czynności pomocnicze wykonał w związku z tą umową ubezpieczenia i jaka część niebagatelnej opłaty za ubezpieczenie z tego tytułu miałyby mu się należeć, a ile stanowi sama składka na ubezpieczenie. Postanowienia umowy przewidujące obowiązek poniesienia opłaty za ubezpieczenie w kwocie 9.516 złotych stanowią zatem, w ocenie Sądu II instancji, niedozwolone klauzule umowne.

Analogicznie ocenić należało opłatę przygotowawczą w wysokości 1.092 złote. Powód wskazał, iż koszty tej opłaty zostały tak skalkulowane, że odpowiadają rzeczywistym poniesionym przez niego kosztom wykonania czynności takich jak zgromadzenie koniecznych dokumentów, dokonanie weryfikacji zdolności kredytowej pozwanej i uruchomienie środków. Jednakże, zdaniem Sądu Okręgowego, nie wiadomo, w jaki sposób opłata ta została wyliczona, gdyż powód nie wykazał, jakie wydatki faktycznie poniósł wykonując wymienione powyżej czynności, a tym bardziej, że opłata ta stanowi blisko 20 % wartości pożyczki, a zatem jest rażąco wysoka. Zdaniem Sądu II instancji, jest to ukryte dodatkowe oprocentowanie, tym bardziej, iż powód naliczył także wynagrodzenie umowne.

Pożyczkodawca udziela pożyczek odpłatnie, co odzwierciedla wysokość oprocentowania pożyczki. Choć w umowie wskazano, iż za udzielenie pożyczki pożyczkobiorca zobowiązuje się zapłacić pożyczkodawcy wynagrodzenie umowne wynikające z rocznej niezmiennej stopy oprocentowania i obliczane jest ono od całkowitej kwoty pożyczki, a zatem od pożyczonego kapitału, to faktycznie przewyższa iloczyn kwoty pożyczki – 6.000 złotych, rocznej stopy oprocentowania – 9,55 % i okresu spłaty – 2 lata.

Powód nie wykazał, aby ponosił koszty, które uzasadniają stosowanie tak wysokich opłat z tytułu opłaty przygotowawczej, wynagrodzenia umownego i opłat za monit. W ocenie Sądu, ich wysokość jest oderwana od kosztów rzeczywiście poniesionych, i narusza interesy słabszej strony kontraktu - konsumenta, narażając tym samym powoda na zarzut działania nieuczciwego o charakterze lichwy. Ponadto, jak wynika z harmonogramu spłaty przez pierwsze trzy miesiące spłacie podlegać miała jedynie opłata przygotowawcza, przez następne 26 rat, a zatem ponad 2 lata, spłacana miała być wyłącznie opłata za ubezpieczenie, dopiero później przez 17 miesięcy wpłaty miały być zaliczane na zwrot kapitału, a na koniec przez 4 miesiące na wynagrodzenie umowne. Zdaniem Sądu II instancji, taki sposób rozliczania rat miał zapewnić pożyczkodawcy w pierwszej kolejności zysk z tytułu naliczonych w niebagatelnej wysokości opłat dodatkowych. Według Sądu Okręgowego, postanowienia umowy przewidujące te koszty zmierzają także do obejścia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, i z mocy art. 58 § 1 k.c., są nieważne.

Na kwotę dochodzoną pozwem składały się także należności za czynności windykacyjne (pkt 11.2.b umowy pożyczki) w wysokości 2.976 złotych oraz za czynności dodatkowe (pkt 11.2.c umowy) w kwocie 180 złotych, jednakże powód nie wykazał, za jakie czynności windykacyjne i jakie opłaty naliczył oraz co kryje się pod pojęciem czynności dodatkowych i że należy mu się z tego tytułu wynagrodzenie w żądanej wysokości.

Dodać należało, iż gdyby nawet uznać, iż wynagrodzenie umowne stanowi roszczenie główne i jako takie nie może zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne, to i tak nie zasługiwałoby na uwzględnienie w pełnej wysokości, a jedynie za okres faktycznego korzystania przez pozwaną z kapitału pożyczki, tj. od zawarcia umowy do jej skutecznego wypowiedzenia, co – zdaniem Sądu Okręgowego – nastąpiło dopiero w momencie doręczenia pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu II instancji, wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie sposób było przyjąć, iż wypowiedzenie z 22 stycznia 2017 roku, doręczone pozwanej 31 stycznia 2017 roku, zostało dokonane skutecznie, gdyż nastąpiło przed upływem 7 dni do zapłaty zaległości zgodnie z wezwaniem do zapłaty z 3 stycznia 2017 roku, doręczonym 24 stycznia 2017 roku, a wezwanie takie stanowiło zgodnie z umową pożyczki niezbędny etap

poprzedzający wypowiedzenie tejże umowy. Ponadto, od daty doręczenia pisma z wypowiedzeniem umowy do dnia płatności weksla, tj. 21 lutego 2017 roku nie upływał termin 30 dni.

Wobec uznania części postanowień umownych za klauzule niedozwolone oraz konieczności ponownego rozliczenia kwot należnych powodowi, Sąd uchylił nakaz zapłaty
– art. 496 k.p.c., a następnie ponownie orzekł o żądaniu pozwu.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego, na rzecz powoda należało zasądzić od pozwanej kwotę 4.006,73 złotych (a nie 18.117,63 złotych), która stanowi sumę udzielonej kwoty pożyczki 6.000 złotych oraz odsetek kapitałowych od tej kwoty za okres od zawarcia umowy pożyczki w dniu 16 lutego 2016 roku do dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu w dniu 2 listopada 2017 roku w wysokości 982,73 złote, pomniejszoną o faktycznie dokonaną przez pozwaną spłatę w łącznej kwocie 2.976 złotych. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

Nadto Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu, czyli od dnia 3 listopada 2017 roku do dnia zapłaty na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

Zatem w tej części Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok stosownie do art. 386 § 1 k.p.c.

Jako chybiony uznać należało zarzut skarżącej naruszenia art. 388 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie. Sąd II instancji podzielił w tym zakresie argumentację Sądu I instancji, a mianowicie, iż pozwana nie wykazała przesłanek wyzysku, a zwłaszcza że znajdowała się zawierając przedmiotową umowę pożyczki w przymusowym położeniu lub że była wówczas niedołączna, a pożyczkodawca te okoliczności wykorzystał żądając dla siebie świadczenia, zwłaszcza w postaci wynagrodzenia umownego, opłaty przygotowawczej i składki ubezpieczeniowej znacznie przewyższającego kwotę udzielonej pożyczki. Zdaniem Sądu Okręgowego, choć w niniejszym przypadku taka dysproporcja świadczeń nastąpiła, o czym była mowa powyżej, to ich zastrzeżenie w umowie nie nastąpiło w sytuacji wykorzystania trudnej sytuacji życiowej czy majątkowej pozwanej, lecz z uchybieniem dobrym obyczajom w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c. oraz rażąco naruszając interes pozwanej jako konsumenta w myśl art. 385¹ § 1 k.c.

W powyższym zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Oczywiście apelacja została oddalona również w części, w której Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne wobec zaskarżenia wyroku w całości i wniosku apelacyjnego o oddalenie powództwa w całości.

Zmiana wyroku w zakresie należności głównej pociągnęła za sobą zmianę w zakresie kosztów postępowania. Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Skoro wartość przedmiotu sporu wynosiła 18.117,63 złotych, a ostatecznie zasądzono na rzecz powoda kwotę 4.006,73 złotych, to wygrał on proces w około 22 %. Powód poniósł koszty postępowania pierwszoinstancyjnego w wysokości 3.844 złote, z czego 22 % to 845,68 złotych, natomiast pozwana poniosła koszty procesu w kwocie 3.600 złotych, z czego 78 % to 2.808 złotych. Po dokonaniu kompensacji powyższych należności powód powinien zwrócić pozwanej kwotę 1.962,32 złote, w miejsce zasądzonej przez Sąd Rejonowy od pozwanej na rzecz powoda łącznej kwoty 3.844 złote. Nadto, stosownie do udziału, w jakim powód przegrał proces, Sąd obciążył go kosztami sądowymi poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa, tj. kwotą 530,40 złotych stanowiącą 78 % z nieuiszczonej przez zwolnioną od kosztów sądowych w całości pozwaną opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty w wysokości 680 złotych.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. zasądzając od powoda na rzecz pozwanej 1.404 złote. Pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w postępowania drugoinstancyjnym w wysokości 1.800 złotych (§ 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz.U. z 2015 r.,

poz. 1800 z zm.). Strona pozwana wygrała przy tym postępowanie apelacyjne w 78 % (zasądzone 4.006,73 złotych z 18.117,63 złotych wartości przedmiotu zaskarżenia, a zatem oddalone powództwo co do kwoty 14.110,90 złotych). Ponadto Sąd Okręgowy nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Ł. kwotę 706,68 złotych stanowiącą 78 % nieuiszczonej opłaty od apelacji wynoszącej 906 złotych.